

## Ja jestem z Tobą

Akurat

Jeśli czasem w trudnym czasie,  
tkwisz w zamęcie, gdzieś na trasie.  
Zapamiętaj to jest owoc naszych spotkań,  
ja jestem z tobą, jestem z tobą, jestem z tobą, jestem z tobą.

Jeśli czasem wczesną wiosną,  
gdzieś nad lasem sobie fruwać.  
Zapamiętaj z bukowiny ja na parapecie,  
zawsze czuwam, zawsze czuwam, zawsze czuwam, zawsze czuwam.

Język ciała zna pożegnań: strach i łzy.  
Tak jak długo się odwracasz,  
od tych sił co są dla ciała,  
stroną drugą, stroną drugą, stroną drugą, stroną drugą.

Chcę zapytać dziś, gdy widzę cię  
i cała przy mnie jesteś.  
Czy nie czujesz, że już żadnych nie ma przeszkód?  
Że nareszcie, że nareszcie, że nareszcie, że nareszcie?

Jeśli nawet czasem wpadasz,  
w pomieszania zimną ciemność.  
Zawsze możesz być chociażby na odległość,  
zawsze ze mną, zawsze ze mną, zawsze ze mną, zawsze ze mną.

Wiem niełatwo się rozpuścić,  
w całym świecie tak do końca,  
ale pozwól choć wyjeżdżam, jednocześnie  
tu z tobą zostać, z tobą zostać, z tobą zostać, z tobą zostać.

Wędrujemy każde swoją -  
rozpuszczone - w świecie drogą.  
I pamiętaj żadne siły już podzielić,  
nas nie mogą, nas nie mogą, nas nie mogą, nas nie mogą.